

Maja Koman, Jestem

Ale byłam zbyt
Albo była wcale
Ale byłam ponad
Albo, albo zbyt niedbale
Ale Zawsze coś nie tak
Zawsze coś nie tak

Wyzywali mnie od suki
Suki całymi latami
Ze nie wierze w miłość
Gardzę uczuciami
Ale Zawsze coś nie tak
Zawsze coś nie tak

Nie lubię się bać
Chłopaku, nie lubię się bać
Ni buduj mi klatki bo kocham latać
Tak więc co?
No i co?
No i co?
No i co?
No i co?

Jestem taka jaka jestem
Chcesz mnie bierz mnie, nie chcesz to nie chciej
A ja i tak mam to w dupie
W dupie to ma
Jestem taka jaka jestem
Chcesz mnie bierz mnie, nie chcesz to nie chciej
A ja i tak mam to w dupie
W dupie to ma

Nie każ mi chodzi Na kawkę do matki
Bo ze mną się kończ axle te rodzinne gadki
To jest właśnie tak
To właśnie tak

Jestem muzykiem poznałeś mnie na scenie
Nie zrobię się po latach leśnym jeleniem
To jest właśnie tak to
To właśnie tak

Nie lubię się bać
Chłopaku, nie lubię się bać
Ni buduj mi klatki bo kocham latać
Tak więc co?
No i co?
No i co?
No i co?
No i co?

Jestem taka jaka jestem
Chcesz mnie bierz mnie, nie chcesz to nie chciej
A ja i tak mam to w dupie
W dupie to ma
Jestem taka jaka jestem
Chcesz mnie bierz mnie, nie chcesz to nie chciej
A ja i tak mam to w dupie
W dupie to ma

Jednak tak mnie kochał
Że prawie mnie zabił
Inny kochał każdą
Wiec bardzo źle trafił

A prawda smutna
Chłopaku wybacz mi
Ojciec dał mi genetyczny brak genu miłości

Jestem taka jaka jestem
Chcesz mnie bierz mnie, nie chcesz to nie chciej
A ja i tak mam to w dupie
W dupie to ma
Jestem taka jaka jestem
Chcesz mnie bierz mnie, nie chcesz to nie chciej
A ja i tak mam to w dupie
W dupie to ma